

SAMORZĄDOWCY
RAZEM

*Najważniejsze jest to co nas łączy -
a łączy nas troska o nasze
Małe Ojczyzny i nasz Piękny Kraj*

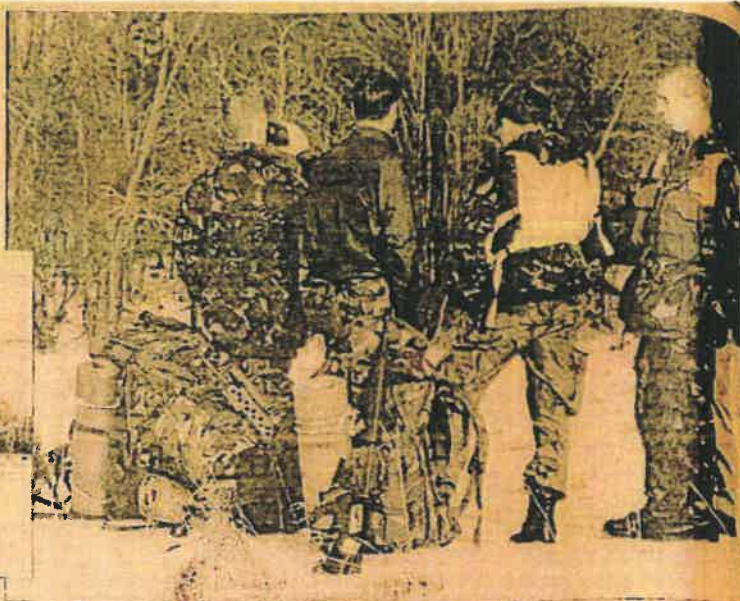
**Ministra Klimatu i Środowiska
Pani Paulina Hennig-Kłoska**

My samorządowcy, członkowie Zespołu Lokalnej Współpracy przy Nadleśnictwie Bircza, zwracamy się do Pani Ministry z prośbą o wyłączenie lasów tego nadleśnictwa z Polecenia Minister Klimatu i Środowiska z dnia 8 stycznia 2024 r. tzw. Moratorium na wycinkę lasów wraz z późniejszymi zmianami, które ograniczyło gospodarkę leśną w lasach tego nadleśnictwa, oraz o zaprzestanie prac nad utworzeniem rezerwatu Reliktowa Puszcza Karpacka - z następujących powodów:

- 1 – Militarno – obronnych
- 2 – Społeczno – gospodarczych
- 3 – Przyrodniczo – klimatycznych

Ad 1. Teren Nadleśnictwa Bircza w 99% znajduje się w strefie nadgranicznej, cała wschodnia granica nadleśnictwa, pokrywa się z granicą Państwa, granicą Unii Europejskiej oraz ze wschodnią flanką NATO. Na terenie nadleśnictwa funkcjonuje jedyny w Polsce poligon górski, gdzie regularnie ćwiczą jednostki wojskowe z różnych krajów NATO. Pierwsze wspólne ćwiczenia sił specjalnych Polski i Anglii odbyły się już w 1995 r. (poniżej relacja prasowa z tych ćwiczeń, zamieszczona w tygodniku „Życie Przemyskie” z dnia 01.02.1995 r. – jedyna w Polsce !)

Do redakcji „Życia Przemyskiego” trafiła informacja, że na granicy województw, w Arłamowie odbywają się ćwiczenia wojskowe z udziałem żołnierzy NATO. Miała być to część formacji, jaka na początku stycznia, dwoma herculesami, wylądowała na lotnisku w Rzeszowie. Cała sprawa wyglądała na tyle interesująco, że zdecydowaliśmy się przyrzeć jej z bliska.



NATO w Arłamowie

Co do pogody, to mieliśmy szczęście, w nocy był lekki mróz, a jasny ranek zapowiadał słoneczny dzień. Niewiele jednak brakowało, by nasz wyjazd skończył się już na ulicy Słowackiego. Jadąc wolno w kolumnie samochodów, nagle dostaliśmy silne uderzenie od tyłu. To oslepiiony słońcem kierowca fiata 125p, zagał się i zdemolował pokrywę silnika mojego „malucha”. Szkody wyglądały na tyle małe, że zdecydowaliśmy się jechać dalej. Wziąłem tylko dane kierowcy i obiecałem, że spisaniem oświadczenia zajmę się później, liczyłem na jego uczciwość, miałem świadków zdarzenia.



Jechaliśmy przez Fredropol, Hurwniki. Widoczność była wspaniała. Za Makową było więcej śniegu, droga mocno zaladzona. Nim rozpoczęliśmy się wspinać długim podjazdem do Arłamowa, coś zaczęło mocno stukać z tyłu samochodu. Złapałem gumę, z opony sterczał potężny gwóźdź, kolejny pech. Jeszcze raz nie daliśmy za wygraną, szybko zmiana opony i po 20 minutach stanęliśmy przed wspaniałym budynkiem arłamowskiego hotelu. Pierwsza napotkana osoba okazała się dowódcą. Anglik w stopniu kapitana nie chciał podać nawet swojego imienia, ale chętnie opowiedział, na czym polegają ćwiczenia.

Przeprowadzają kurs narciarski oraz testują używanie specjalnego sprzętu w zimowych warunkach. Transportery na gąsienicach, skutery śnieżne „Lynx” fińskiej produkcji, narty

Niestety trochę zawiodła ich aura, mało śniegu. Zwykle jeżdżą do Norwegii, są przyzwyczajeni nawet do 200 cm śnieżnego puchu i stromych gór, ale tym razem przyjechali do Polski. Chcemy być przecież bliżej NATO. Zaskoczeni są taką dużą ilością lasów, śniegu jednak za mało, więc skutery i transportery powędrowały już do wielkich kontenerów.

Wkrótce kończą się ćwiczenia i przez Przemysł, Rzeszów, Warszawę, Berlin, Hamburg wracają do domu, pod Londyn. Wszyscy żołnierze są teraz na wyprawie,

gdzieś w terenie. Polacy też. Kolejny pech? Nie ma z kim rozmawiać, sprzęt pochowany. Darek zły, bo nie ma co fotografować.

Obsługa hotelu spokojnie przyjęła gości w mundurach, nie takie rzeczy już tu widzieli.

Ruszamy na poszukiwania, jeżdżamy w dół do Jamnej, bardzo wolno, bo droga potwornie zaladzona. Rozglądamy się na boki, może chociaż trafi się zwierzęta. Po tych łąkach jeszcze nie tak dawno biegały

stada, do 200 sztuk jeleni. Dziś – kompletne zero.

Nagle z lewej, z oddali, z lasu wychodzą cztery postacie. Mundury polowe, wielkie plecaki, broń maszynowa w rękach. Darek zakłada teleobiektyw. Kapitan zabronił robić zdjęcia żołnierzom, ale co tam, chyba nas nie zastrzelą.

Podchodzę do drogi, zagaduję. Są potwornie zmęczeni. Dają sprawdzić wagę plecaka, chyba 35-40 kg. Pytam o pozwolenie na robienie zdjęć.

Klamut w żywe oczy, nie za pytaniem, żeby ocenić całą sytuację. Daj zdjęcie za zdjęciem.

W gruncie rzeczy są jednak wojsko. Zycie tu i szczęśliwego powrotu. Odjeżdżamy.

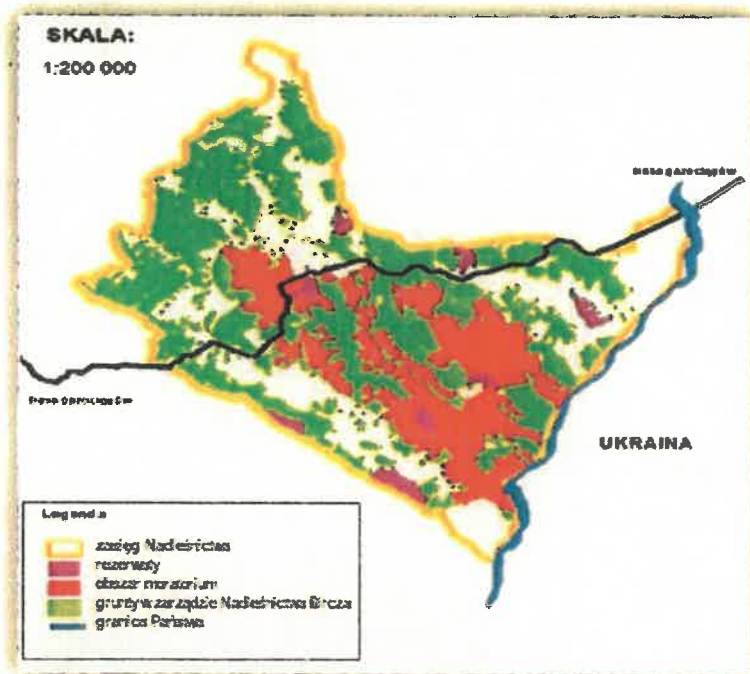
Do końca doliny Jar już nie spotykamy. Wróćmy do Przemysła. Ci pokieraszowanym autu

Ryszard KOSTEK

W ćwiczeniach tych wykorzystywano także lotnisko będące na stanie Nadleśnictwa Bircza. Lotnisko to wykorzystywały też wojska amerykańskie w 2022r. Ćwiczyli tutaj także polscy żołnierze przed misją w Afganistanie, wykorzystując istniejące tu warunki górskie. Ponadto na terenie nadleśnictwa funkcjonuje Ośrodek Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej oraz dwie Placówki Straży Granicznej. W związku z rozbudową „Tarczy Wschód” dodatkowo wzrasta znaczenie militarno-obronne obszaru Nadleśnictwa Bircza. Planowane jest, by Tarcza Wschód powstała przede wszystkim na terenach należących do Skarbu Państwa oraz samorządów lokalnych. Tarcza Wschód zakłada utworzenie systemu obronnego na obszarze obejmującym pas 50 km od granicy – co oznacza, że cały obszar Nadleśnictwa Bircza znajdzie się w przygranicznym pasie obronnym. Dnia 12 marca 2025r. Parlament Europejski uznał Tarczę Wschód za flagowy projekt na rzecz wspólnego bezpieczeństwa państw Unii Europejskiej. Realizacja tej wysokobudżetowej inwestycji będzie wymagała wykorzystania terenów leśnych pod kątem powstania także m.in. rowów przeciwczołgowych, pogłębionych rowów melioracyjnych, obszarów przygotowanych do ustawienia pól minowych oraz magazynów sprzętu i materiałów, niezbędnych w przygotowaniu granicy do obrony. Wiąże się to z ingerencją w drzewostany znajdujące się na terenie Nadleśnictwa Bircza. Utworzenie rezerwatu Reliktowa Puszcza Karpacka w połączeniu z istniejącą już siecią rezerwatów będzie stać w konflikcie z realizacją tego Europejskiego projektu, służącemu zapewnieniu bezpieczeństwa Polski oraz w szerszym wymiarze bezpieczeństwa Unii Europejskiej i wschodniej flanki NATO.

Ad 2. Przez teren nadleśnictwa przebiega strategiczna inwestycja krajowa tj. dwunitkowy rurociąg gazowy Brody–Hermanowice–Strachocina, łączący Ukrainę z Polską. Rurociąg przecina obszar wyłączony z użytkowania w ramach tzw. moratorium oraz tożsamy z moratorium obszar projektowanego rezerwatu Reliktowa Puszcza Karpacka.

Przebieg gazociągów wysokiego ciśnienia na gruntach PGL LP Nadleśnictwa Bircza



Strategiczne znaczenie dla gospodarki krajowej mają również złoża gazu ziemnego odkryte niedawno na Pogórzu Przemyskim. Szczegółowe badania Geofizyki trwały jeszcze w 2024 r. i obejmowały również teren Nadleśnictwa Bircza.

Obecnie lasy birczańskie są powszechnie dostępne dla społeczeństwa – są bardzo uspołecznione. Utworzenie olbrzymiego rezerwatu (ponad 8 tys. ha), w połączeniu z już istniejącymi rezerwatami stworzy potężną przestrzeń niedostępną dla społeczeństwa – właściwie to odspołeczni te lasy. Lista zakazów jakie obowiązują w rezerwach jest bardzo długa i liczy 27 pozycji (Ustawa z

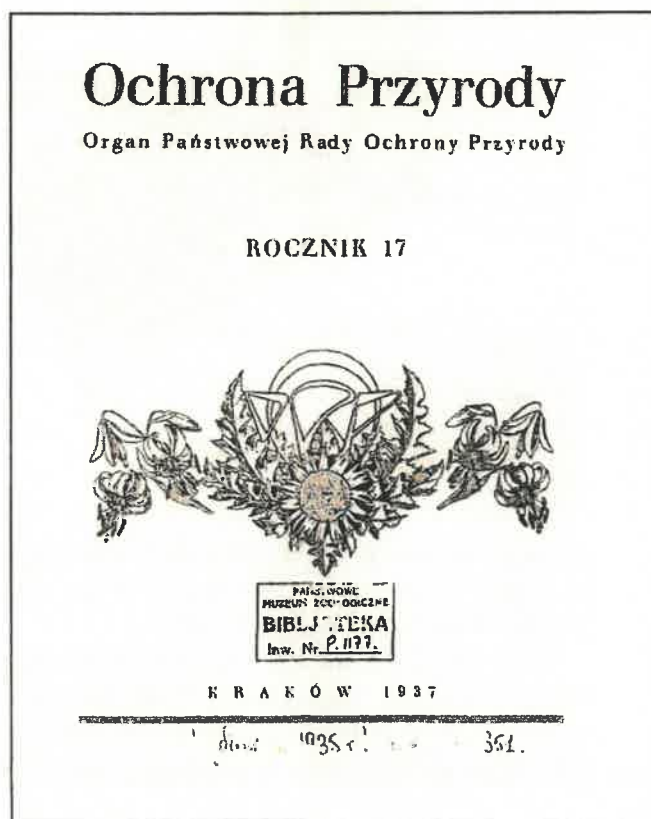
dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U z 2024 r. poz. 1478, 1940). Najdotkliwsze dla społeczeństwa zakazy to zakaz wstępu i zakaz zbierania grzybów.

Biorąc pod uwagę rozmiar zadań ustalony dla Nadleśnictwa Bircza w Planie Urządzania Lasu na lata 2016 – 2027 oraz wyliczenia Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego (PIGPD) z 2024 r. – należy także podkreślić, że praca w lesie, transport i przerób drewna pozyskanego w Lasach Birczańskich, generują ponad 1500 miejsc pracy. Z kolei, jak podaje PIGPD w *Analizie skutków potencjalnego wyłączenia 20% obszaru polskich lasów*: „1 zł wartości zużywanego drewna generuje prawie 12 zł wartości powstających z niego finalnych produktów”. Wyliczona w ten sposób wartość finalna produktów wytworzonych z drewna pozyskanego w Nadleśnictwie Bircza w latach 1999-2024 (licząc według cen aktualnych) wyniosła 11 mld 56 mln zł. - tylko podatek VAT wyliczony od tej kwoty przekracza 2 mld zł. Wynik ten uzyskano przy bardzo oszczędnym użytkowaniu lasu co potwierdzają liczby. Drewna w lasach birczańskich ciągle przybywa - w 1974 na 1ha było średnio 228 m³ drewna, obecnie jest 330 m³ na 1 ha. Daje to wzrost o 45%. Oznacza to, że w tym okresie, w Nadleśnictwie Bircza przybyło blisko 3 miliony metrów sześciennych drewna.

Nieprzerwanym strumieniem płyną pieniądze do budżetu państwa, ZUS, NFZ, samorządów. Jeden z samorządowców policzył, że na odcinku Bircza – Nienadowa (20 km) zlokalizowanych jest blisko 20 firm i zakładów przerabających drewno. Natomiast na inwestycje innych branż dające liczne miejsca pracy, nie ma co liczyć. Kilkanaście form ochrony przyrody (wykaz form ochrony przyrody występujących na terenie Nadleśnictwa Bircza w Załączniku nr 1), jakie występują na tym obszarze i nakładają się na siebie sprawia, że inwestowanie na tym terenie to prawdziwa „droga przez mękę”, a często jest ono zwyczajnie niemożliwe.

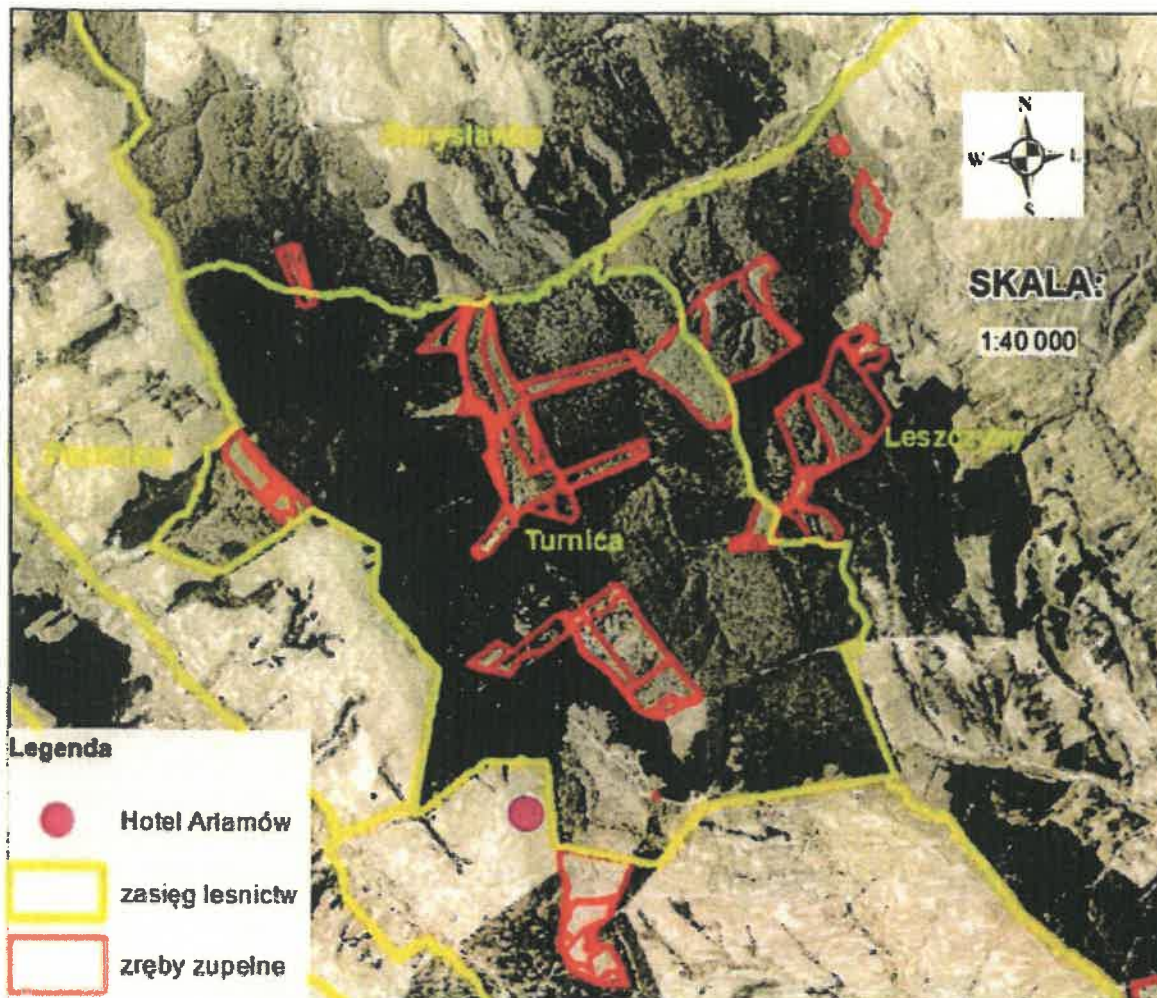
Ad 3. Puszcza Karpacka przestała istnieć, zakończyła swój żywot ok. 100 lat temu, mówią o tym źródła historyczne. Na potrzeby frontowe, w okresie I Wojny Światowej wyrąbano ok. 17 000 ha lasów. Nałożyły się na to rabunkowe wyręby wykonywane w tamtym okresie przez prywatnych właścicieli lasów (pow. lasów Skarbu Państwa wynosiła ok. 5 tys ha). O bardzo złej kondycji lasów w okresie międzywojennym pisał przyrodnik z Przemysła Tadeusz Trella w periodyku Państwowej Rady Ochrony Przyrody - „Ochrona Przyrody” rocznik 17, Kraków 1937r.:

*„W czasie do końca wojny światowej po lata ostatnie dokonały się na Turnicy głębokie przemiany, najpiękniejsze drzewostany padły pod siekierami drwali, miejsce lasów wysokopiennych zajęły rozległe zręby i młodniki, przeważnie z wprowadzonych, obcych dla Turnicy gatunków, jak świerki, sosny, modrzewie, dęby i wiązy, - **bór karpacki w swej naturalnej, pierwotnej postaci zachował się jedynie w nielicznych zakątkach.**”*



II Wojna Światowa pogłębiła te straty. Działania wojenne, systematyczny rabunek dokonywany przez okupantów, brak pielęgnacji drzewostanów sprawiły, że lasy te były w oplakany stanie. Zdjęcia wykonane przez Luftwaffe z 1944r. pokazują rozległe zręby zupełne na terenie dzisiejszego Leśnictwa Turnica, Leszczyny (okolice Arłamowa).

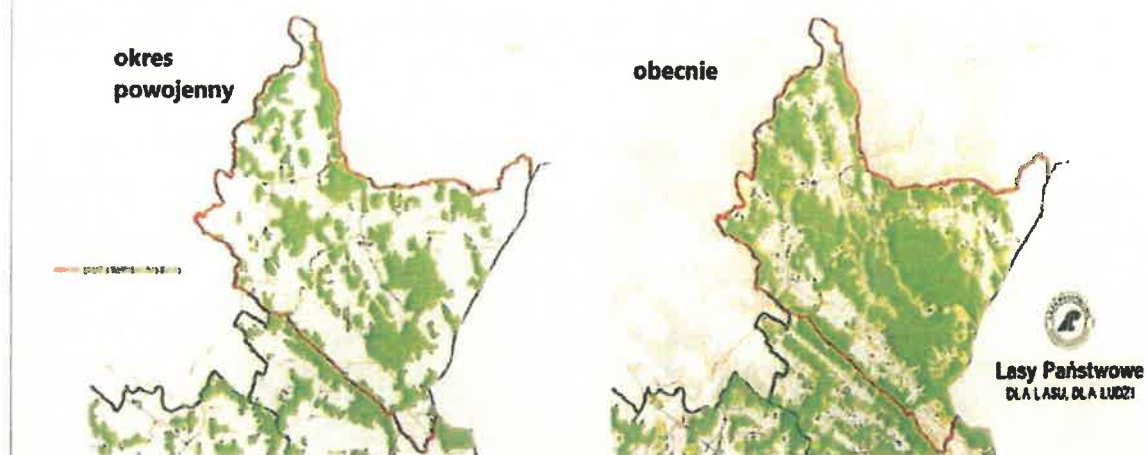
Zdjęcie Luftwaffe z 1944 r. przedstawiające rozległe zręby zupełne w okolicach Arłamowa



Dzisiejsze lasy – które niektórzy nazywają puszczą – to efekt pracy kilku pokoleń okolicznych mieszkańców, którzy pod fachowym okiem leśników odbudowywali zniszczone lasy - najpierw ze zniszczeń przedwojennych i wojennych, później po zniszczeniach spowodowanych działalnością Łowieckiego Ośrodka „Arłamów” w latach 1968 – 1982. Wtedy to ogrodzono wysokim płotem ok. 20 000 ha centralnych terenów Nadleśnictwa Bircza, gdzie hodowano tysiące jeleni i dzików na potrzeby polowań gości zagranicznych oraz krajowych dygnitarzy. Nadmiernie rozmnożony jelen zniszczył młode pokolenie lasu na obszarze ok. 20 000 ha (poprzez zgryzanie pędów i ogryzanie kory). Po 1982 r. posadzono ok. 100 milionów młodych drzewek, wyhodowanych wcześniej w szkółkach leśnych.

Równoległe z pracami przy odbudowie istniejących lasów, na szeroką skalę sadzono na gruntach porolnych nowe lasy. Zalesiono ok 14 000 ha, co wymagało posadzenia ok. 140 mln młodych drzewek. Lesistość na tych terenach wzrosła z 31% do 62 % - a więc podwoiła się!

Lesistość Nadleśnictwa Bircza



Młode pokolenie lasu troskliwie pielęgnowano, dbano także o stan zdrowotny całego lasu – wykonując odpowiednie zabiegi hodowlano – ochronne. Wytrwała praca przyniosła wspaniałe efekty. Wyhodowano wielogatunkowe lasy - zasobne zarówno w rośliny, grzyby, zwierzęta jak i w drewno. Średnia zasobność lasów w Polsce to 270 m³/ha przy średnim wieku 62 lata, w Nadleśnictwie Bircza wynosi odpowiednio 330m³/ha i 87 lat.

Dzisiaj głównym zagrożeniem dla lasów birczańskich jest szybkie ocieplenie się klimatu (oraz nieodpowiedzialne decyzje polityków). Starsze lasy nie są w stanie zaadaptować się do tych zmian. Naukowcy, na podstawie wieloletnich badań i obserwacji stwierdzili, że możliwości adaptacyjne drzewostanów do szybkiego ocieplania się klimatu kończą się w wieku 40 – 60 lat.

Starsze drzewostany są mocno osłabione przez długotrwałe susze, obniżanie się poziomu wód gruntowych i ekstremalne zjawiska pogodowe. Osłabione drzewostany są atakowane przez półpaszyta jemiolę, który bez problemu potrafi zabić każde drzewo. W 2024r. zainwentaryzowano ponad 1600 ha drzewostanów jodłowych porażonych jemiolą. Do tego dochodzi rak jodły, groźna choroba grzybowa stwierdzona na 282 ha. Stwierdzono także hubę korzeni na pow. 30ha, drzewa zahubione liściaste na powierzchni 41ha, drzewa zahubione iglaste na powierzchni 205 ha (w tym drzewostany świerkowe na powierzchni ok 170 ha porażone zgnilizną pniową), zamieranie jesionu na powierzchni 23 ha.

Poniżej grupa jodeł zabita przez raka jodły i huby:



Pogarszający się stan zdrowotny drzewostanów odzwierciedla także udział drewna klasy D w pozyskanym drewnie wielkowymiarowym (w klasie D może występować szereg wad powodowanych przez choroby drzew czy żerowiska szkodliwych owadów np. zgnilizny drewna, huby, raki, chodniki owadzie). Udział tego drewna o niskiej jakości ciągle rośnie zarówno w jodle, buku i sośnie (wykresy w Załączniku nr 2.).

Jeśli klimat będzie się dalej szybko ocieślał to lasy te nie przetrwają bez pomocy człowieka. Pomysł, żeby te osłabione i starzejące się lasy wyłączać z zagospodarowania – czy to w ramach „moratorium” czy poprzez tworzenie rozległych rezerwatów, to jak pozbawić starszych, schorowanych ludzi opieki lekarskiej. Drzewostany te można i trzeba ratować – potrzebne są jednak pilne działania oparte na głosie nauki i doświadczeniu leśników.

Aktualnie drzewostany w wieku ponad 80 lat dominują w Nadleśnictwie Bircza, a ich zasobność, czyli ilość drewna w lesie, wynosi ponad 5 mln m³. Obumarcie tych najstarszych drzewostanów przyniesie szereg negatywnych konsekwencji przyrodniczo – klimatycznych. Naukowcy obliczyli, że w warunkach Polski 65% dziko występujących gatunków roślin i zwierząt żyje w lasach – a jeśli ginie las to razem z nim giną wszystkie organizmy żywe z nim związane, także te ściśle chronione. Znikają także tzw. usługi ekosystemowe jakie daje istniejący las – według Wspólnej Międzynarodowej Klasyfikacji Usług Ekosystemowych (CICES – The Common International Classification of Ecosystem Services) są to: 1) usługi zaopatrzeniowe – a więc dostarczanie drewna, grzybów, owoców i ziół leśnych, dzicyzny, miodu itp. 2) usługi regulacyjne – m. in. regulacja klimatu, zapobieganie powodziom i erozji gleby, oczyszczanie powietrza i wody, 3) usługi kulturowe – m. in. odpoczynek i rekreacja, grzybobranie, doznania estetyczne i duchowe, nauka i edukacja. Z kolei gnijące (rozkładające się) drewno emituje do atmosfery Co₂ w ilości ok. 1 tony na 1 m³ drewna – więc rozkład 5 mln m³ drewna to ok. 5 mln ton Co₂ w atmosferze więcej.

W tym miejscu warto zacytować słowa Christophe Hansena, komisarza UE ds. rolnictwa i obszarów wiejskich, wypowiedziane w trakcie Europejskiego Sympozjum dotyczącego przyszłości polityki leśnej Unii Europejskiej, które odbyło się w Berlinie w dn. 15 – 16 stycznia 2025r. *„Zmiany klimatu i rola lasów jako pochłaniaczy dwutlenku węgla pozostaną w centrum polityki UE, a nowa komisja rozpoczęła prace nad strategią UE na rzecz biogospodarki, która ma na celu zwiększenie konkurencyjności oraz uniknięcie dodatkowych obciążeń administracyjnych dla rolników i leśników”*

Podsumowanie

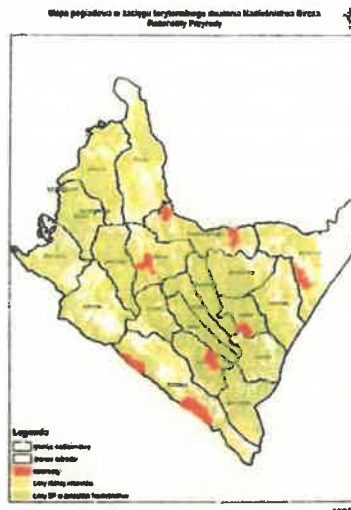
My samorządowcy, jak na dobrych gospodarzy przystało, patrzymy na sprawę z szerszej perspektywy, wieloaspektowo – i co ważne! - opieramy się na faktach, głosie nauki i doświadczeniu leśników, a nie na wymysłach ludzi o skrajnych poglądach i zaślepionych ideologicznie. A fakty są takie: społeczeństwo, pod fachowym okiem leśników, wyhodowało piękne lasy porównywane do puszczy i dba o te lasy. Są one szeroko otwarte dla ludzi – są bardzo uspołecznione. Lasy te są ważne dla gospodarki – praca w lesie, transport i przerób drewna dają zatrudnienie całej masie ludzi. Są pokaźne wpływy do budżetu Państwa, ZUS, NFZ, do kas samorządów. Tereny te są bardzo ważne dla obronności Państwa i NATO – z rozbudowaną wojskową infrastrukturą szkoleniową, z lotniskiem na którym wielokrotnie lądowały NATO-wskie herkulesy. Rozbudowana jest także infrastruktura służąca ochronie wschodniej granicy Polski, równocześnie wschodniej granicy NATO i Unii Europejskiej. Trudno sobie wyobrazić prawidłowe i skuteczne działanie wojska i innych służb strzegących tych granic w gąszczu rezerwatów i w gąszczu zakazów wstępu. Lasy te są także ważne dla ochrony przyrody i klimatu pod warunkiem, że istnieją – więc trzeba zrobić wszystko żeby je zachować. Ministerstwo Klimatu i Środowiska swoimi decyzjami o wyłączeniu tych lasów z gospodarki leśnej – w sytuacji, kiedy są one mocno zagrożone w swym istnieniu szybkim ocieplaniem się klimatu – skazuje te lasy na powolną zagładę. Straci i przyroda, i ludzie – a za wszystko zapłacą podatnicy.

Pani Ministro! Odwagi! Z błędnych decyzji zawsze można się wycofać – tylko ten nie popelnia błędów kto nic nie robi!

Załącznik nr 1. Wykaz form ochrony przyrody występujących na terenie Nadleśnictwa Bircza

a) Rezerваты przyrody:

1. „Kępak”,
 2. „Turnica”,
 3. „Rebecz”,
 4. „Chwaniów”,
 5. „Na Opalonym”,
 6. „Nad Trzczańcem”,
 7. „Kahwaria Paclawska”,
 8. „Kopystańka”
- łączna pow. 1552,54 ha

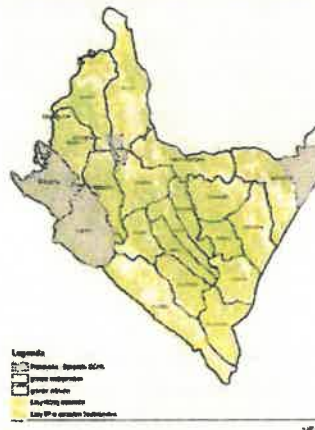


b) Parki krajobrazowe:

1. Pogórze Przemyskie - 52% pow. Nadleśnictwa
2. Gór Słonnych - 38 % pow. Nadleśnictwa



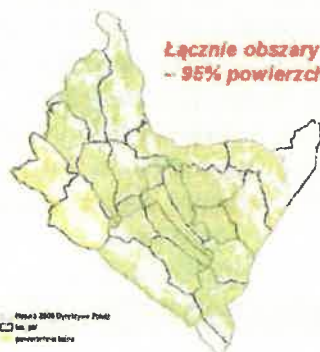
c) Obszar Chronionego Krajobrazu:
Przemysko-Dynowski – 10% pow. Nadleśnictwa



d) Obszary Natura 2000 (dyrektywa ptasia i siedliskowa) :

- **Obszary Specjalnej Ochrony Ptaków:**
1. Pogórze Przemyskie (PLB180001)
 2. Góry Słonne (PLB180003)

- **Specjalne Obszary Ochrony Siedlisk:**
1. Ostoja Przemyska (PLH180012)
 2. Ostoja Góry Słonne (PLH180013)



e) Użytki ekologiczne o łącznej powierzchni 394 ha

f) Pomniki przyrody – 107 pomniki przyrody (78 pojedynczych drzew i 13 grup drzew, oraz 16 błuszczy)

g) Stanowiska dokumentacyjne – 3 szt.



h) Ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów; w tym ochrona strefowa:

27 stref ochrony dla ptaków:

- 2 strefy dla orla przedniego,
- 10 stref dla orlika krzykiwego,
- 15 stref dla sóweczki

44,41 ha strefa ochrony
całorocznej dla ptaków

24 strefy dla grzybów, porostów:

- 9 stref dla 13 plech granicznika płucnika,
- 15 stref dla 117 plech puchlinki ząbkowanej

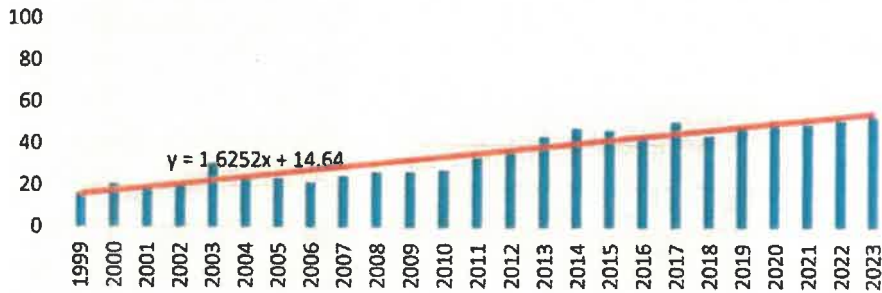
23,45 ha strefa ochrony
całorocznej dla porostów

Łącznie ze strefą okresową dla ptaków ochroną strefową objęte jest 263 ha

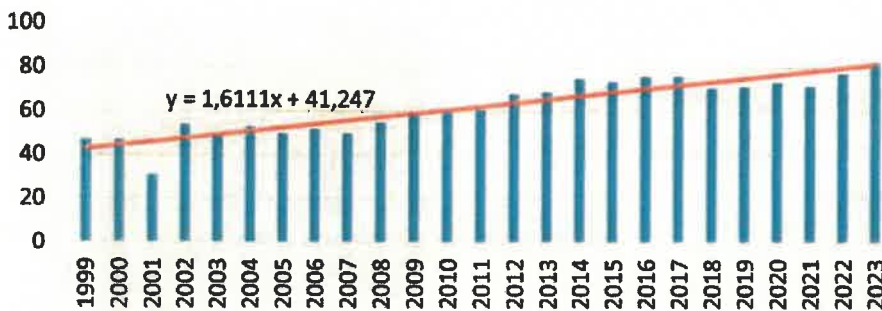


Załącznik nr 2

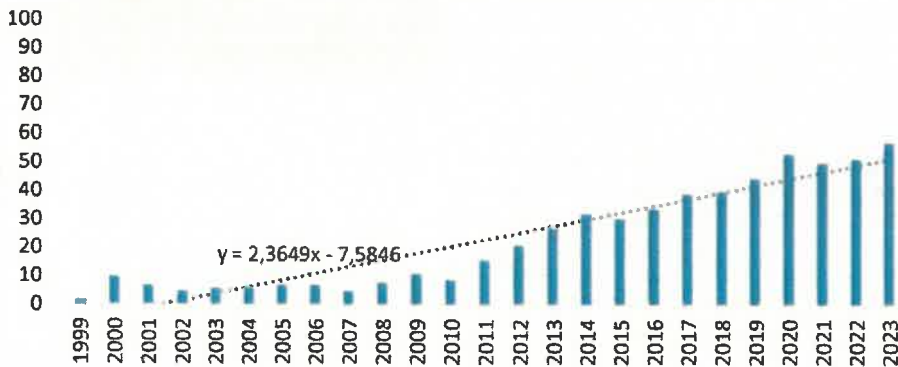
Udział % klasy D w drewnie wielkowymiarowym Jd



Udział % klasy D w drewnie wielkowymiarowym Bk



Udział % klasy D w drewnie wielkowymiarowym So



Podpisy:

1. Jerzy Góralewicz
2. Andrzej Jędrzejko
3. Arkadiusz Puk
4. Mennu Suterel
5. Marcin Bajda
6. Włodek

7. Paweł Cebulski
8. Sławek Hencel
9. Szymon Mieluski
10. Marek Kwiatkowski
11. Artur Burek
12. Stanisław Rębisz
13. ...